

# ABC

## NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

### Zaciąga się...

(g) Kiedy zeszłego lata kłopotano się w Genewie nadciągającym nieuchronnie starciem włosko - abisyńskim, jeden z dyplomatów (bodaj że angielski) oświadczył w rozmowie z dziennikarzami:

— Jeśli kto na tem straci, to przedewszystkiem Wielka Brytania. Bo jeśli Włosi nie potrafią podbić Abisynji, upadnie powaga rasy białej wśród wszystkich ludów kolorowych, co się bardzo ujawni odbicie na interesach imperjum brytyjskiego. Jeśli zaś Włosi zwyciężą, to wprawdzie ocaleje powaga rasy białej, ale prestige Anglii ucierpi jeszcze bardziej.

Djagnoza była słuszną i sprawdziła się w obu kierunkach. Okres najostrzejszej antywłoskiej polityki ligowej pod koniec zeszłego roku przyniósł Anglii trudności w Egipcie, gdzie pod wpływem przeciągania się wojny w Afryce wzrosła wiara w siły własne ludów afrykańskich. Ze zwycięstwem zaś włoskim zbiegły się antyangielskie ruchy wśród Arabów w Palestynie i w okolicach Bagdadu.

Zbyteczne jest, jak to czyni antyfaszystowska prasa europejska, szukanie przyczyn tych ruchów w agitacji włoskiej, jakkolwiek udział faszystów arabskich w obecnych uroczystościach rzymskich jest bardzo znamienity. Z samego automatyzmu logiki dziejowej wynika, że skoro obok imperjum brytyjskiego pojawiło się w krajach bliskiego wschodu imperjum włoskie, miejscowe żywioły samorządnie starają się wygrać na rywalizacji między nimi.

W wyniku tej sytuacji stosunek do Włoch przedstawia się dla Anglii coraz bardziej i coraz wyjącej pod kątem jej interesów imperialnych. Chwieja się przecież poważnie oba filary, wschodni i zachodni, na których wspiera się władztwo Anglii nad Suezem. Krzyżujące się interesy obu imperjów prowadzą z siłą fatalizmu do jednej z dwóch alternatyw: albo najpełniejsze, stuprocentowe porozumienie angielsko-włoskie w kwestjach Wschodu, albo też coraz ostrzejsze narastanie konfliktu, który może być nawet dłuższy czas tuszowany i odlekany, ale kiedyś jednak musi doprowadzić do eksplozji.

I dlatego Anglia, przygotowując się już zgóry na tę drugą ewentualność i nie chcąc dopuścić do powstania bloku niemiecko - włoskiego, co by jej szanse niesłychanie pogorszyło, tyle obawia skłonności do porozumienia z Niemcami, które na sprawie abisyńskiej na czysto i bez przerwy zarabają. Porozumienie takie dokonałoby się niewątpliwie kosztem Europy i dlatego w interesie wszystkich państw pragnących utrzymania pokoju europejskiego leży pogodzenie angielsko-włoskie. Francja zajmuje w tym wypadku pozycję kluczową, jako naturalny mediator — ale czy obecnie kurs polityki francuskiej sprzyja takim wysiłkom, zwłaszcza że połączonym z ogromnymi trudnościami?

Stąd też mamy przeciągającą się niejasność sytuacji między-

BEYRUTH, 25.5. Ostatnie wypadki w Palestynie dowodzą, że ruch antyżydowski i antymandatory rozszerza się na całą Palestynę, coraz bardziej przybierając formę narodowego ruchu arabskiego.

### TAKTYKA ARABOW

W obecnej chwili daje się zauważyć zmianę taktyki ze strony Arabów. Usiłują oni utrudnić komunikację wewnątrz Palestyny oraz z sąsiednimi krajami.

Podróżowanie po Palestynie jest obecnie bardzo niebezpieczne. Jazda samochodem po usianych gwoździemi drogach i narażanie się co chwila na zatrzymanie lub nawet na ataki rozstawionych gęsto partyzanckich posterunków arabskich, są bardzo ryzykowne. Samochody pocztowe muszą kursować pod silną osłoną policji i wojska. Kolej są w ostatnich dniach przedmiotem planu akcji sabotażu.

### PODPALANIA

Z drugiej strony szerzą się podpalania. Początkiem był wybuch pożaru w składach urzędu celnego w Haifie. Ze było to podpalenie, zdaje się nie ulegać wątpliwości, ponieważ pożar wybuchł w magazynach, przeznaczonych na skład towarów kupców żydowskich.

### AKCJA NIEPOSŁUSZENSTWA

Oprócz tego, stosowana jest t. zw. „akcja nieposłuszeństwa cywilnego”, polegająca przedewszystkiem na wstrzymaniu się od płacenia podatków. Nie są to już spontaniczne wybuchy i przejście we zamieszki, lecz akcja drobniagowo opracowana i zorganizowana.

Arabowie obrali nową taktykę, odrzucając dawno bardziej niebezpieczne i bezowocne tłumne rozruchy i manifestacje.

### W PALESTYNE PÓŁNOCNEJ

LONDYN, 25.5. Z Jerozolimy donoszą: W związku z zaostreniem się sytuacji, punkt ciężkości akcji arabskiej przesunięty został do Palestyny północnej, między Haifa i Safed. Kierownictwo strajku kładzie szczególny nacisk na całkowite sparaliżowanie ruchu w porcie Haifa. Z Jerozolimy i Jaffy udało się do miejscowości położonych w Palestynie północnej kilkudziesięciu agitatorów arabskich, którzy nawołują ludność do strajku generalnego, popartego strajkiem kolejowym, którego wybuch naznaczony został jeszcze w bieżącym tygodniu.

W Safed i innych miejscowościach, rzucano liczne bomby. W pobliżu Nazaretu, Arabowie napadli na policję, która była zmuszona do użycia broni. Podczas strzelaniny została zabita Arabka. Policjant brytyjski i jeden Arab odnieśli rany.

Wrzenie wśród ludności arabskiej i odwołanie decyzji, tymczasem zaś coraz to inne drobne incydenty zmagają napięcie. Horyzont polityczny w Europie zaciąga się na słotę, która jeśli dłużej potrwa, może zrujnować główne filary obecnego pokoju.

skiej w tej części Palestyny, wzrosło do tego stopnia, że władze mandatowe obawiają się wybuchu walk partyzanckich.

### KOMUNISCI PRZY ROBOCIE

Równocześnie ze wzmoczoną aktywnością Arabów, daje się zauważyć zwiększoną działalność komunistów. Władze wykryły w Haifie centralę komunistyczną, aresztując 8 przywódców. Komuniści przyswoili sobie hasła narodowego ruchu arabskiego, i dążą do zepchnięcia go na tory rewolucyjne. Ilość członków nielegalnej partii komunistycznej wynosi za ledwie 500, z czego 45 proc. Arabów, 45 proc. Żydów, 10 proc. z różnych elementów międzynarodowych.

Ostatnie akty sabotażu, napady na więzienia, gmachy rządowe

## Ruch przeciw starym partjom święci w Belgii triumfy

PARYŻ, 25. 5. Z Brukseli donoszą, że według ogłoszonych dziś rano wyników wczorajszych wyborów, skład belgijskiej izby deputowanych przedstawiać się będzie następująco:

Socjaliści — 70 miejsc;  
katolicy — 63 miejsca;  
liberałowie — 23 miejsca;  
nowe str. rex'istów — 21 miej.  
narod. blok flamandzki — 16;  
komuniści — 9 miejsc.

W porównaniu ze składem izby poprzedniej socjaliści stracili

3 mandaty, partia katolicka 16, stronnictwo liberałów 1. Narodowy blok flamandzki zyskał 8 mandatów i komuniści 6 (w walońskich okręgach przemysłowych). Na szczególną jednak uwagę zasługuje zwycięstwo ruchu rex'istów, którego twórcą jest Leon Degrelle. Przywódca ruchu oświadczył, iż stronnictwo jego dąży do opanowania całego kraju i odmawia współpracy z którąkolwiek z istniejących partij. Kierownictwo partii spo-

dziewa się, że w następnych wyborach zdobędzie co najmniej 60 mandatów i ujmie władzę w swoje ręce.

Znaczny ubytek głosów w partii katolickiej oraz straty w partii socjalistycznej i wśród liberałów są wynikiem wzrastającego wśród ludności zniechęcenia do dotychczasowego systemu parlamentarnego, podważonego ostatnimi skandalami finansowymi, w których uwikłani byli wybitni działacze partii socjalistycznej oraz niektórzy przedstawiciele partii katolickiej. Skandale te zostały umiejętnie wykorzystane przez rex'istów.

W związku z wynikiem wyborów najpoważniejszym kandydatem na stanowisko premiera jest socjalista Vandervelde, prezes drugiej międzynarodówki. Nowy rząd opierać się będzie na wspólnocie katolików i liberałów.

BRUKSELA, 25. 5. Przywódca „Rexistów” Leon Degrelle udzielił wywiadu dziennikowi „Nation Belge”, w którym omawia sytuację powstałą po wyborach. Degrelle twierdzi, iż izby ustawodawcze znajdują się wobec sytuacji bez wyjścia. Wejście rex'istów na arenę życia parlamentarnego pozwoli połączyć się wszystkim, którzy buntują się przeciwko dyktaturze partij. Zwycięstwo rexistów nie jest zapewne dla dyktatury, lecz punktem wyjściowym walki, która złamie dyktatorskie stronnictwo i przywróci narodowi wolność decyzji i działania.

Program „rexistów”, jak twierdzi Degrelle, dąży do położenia kresu walkom społecznym oraz rywalizacji dwóch różnych grup językowych i nie ma nic wspólnego z „militarystycznymi oligarchjami, istniejącymi w niektórych krajach.

### Dziś do Belgradu jedzie min. Beck

Minister Spraw Zagranicznych Beck, wyjeżdża z wizytą dyplomatyczną do Belgradu dnia 26 b. m. Pobyt min. Becka w stolicy Jugosławii potrwa dwa dni. Powrót do Warszawy nastąpić ma w sobotę 30 maja.

## „Batory” i „Piłsudski”

### Spotkanie 2-ch motorowców polskich

W dniu wczorajszym na Atlantyku nastąpiło spotkanie dwóch polskich statków motorowych „Batorego” i „Piłsudskiego”.

Po wymianie depesz gratulacyjnych przez oba statki zatrzymano maszyn, a orkiestry odegrały hymny polski, amerykański i duński.

## Wyrok sądu wojskowego w procesie spiskowców estońskich

TALLINN, 25.5. Estońska agencja telegraficzna komunikuje: Trybunał wojskowy wydał wyrok w procesie 154 byłych kombatanów, oskarżonych o spisek, mający na celu obalenie rządu i obecnego regime'u.

9 oskarżonych skazano na 20 lat ciężkiego więzienia, 20 oskarżonych, m. in. b. ministra wojny gen. Larka i b. szefa sztabu ge-

neralnego gen. Toervanda, skazano na 15 lat ciężkiego więzienia, 4 oskarżonych skazano na 12 lat, ciężkiego więzienia, 4 oskarżonych skazano na 12 lat, 29 na 10 lat, 41 na 6 lat, 13 na 4 lata ciężkiego więzienia. Pozostałych 31 oskarżonych skazano na więzienie od 6 miesięcy do 2 lat, z czego 14 z zawieszeniem.

7 oskarżonych, m. in. b. min. spr. zagr. Pusta uniewinniono.

### Manifestacja bezrobotnych przed magistratem

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych, przed Zarządem Miejskim zebrała się grupa około 200 bezrobotnych, którzy wyłonili delegację do Zarządu.

Delegacja została przyjęta przez jednego z dyrektorów, który obiecał przychylnie rozpatrzyć stawiane postulaty.

Bezrobotni spokojnie rozeszli się.

### Szczęśliwy los wygrał milion

Podług danych p. Jana Mcja, który prowadzi statystykę wygranych loterii państwowej, numer 66958, na który padła w poniedziałek główna wygrana 1.000.000 zł., w I klasie 33 loterii wygrał w czerwcu 1935 r. 50 zł., w IV klasie 33 loterii we wrześniu tegoż roku 200 zł. i w IV klasie 34 loterii w styczniu r. b. również 200 zł.

Milion padł w kolekturze „Eljot”, p. Horodyskiej. Pół losu ma jeden z urzędników, dwie ćwiartki również urzędnicy, chrześcijanie stale mieszkający w Warszawie.

### BITWA W NABLUS

LONDYN, 26.5. Z Jerozolimy donoszą o dalszym zaostreniu się sytuacji. W licznych miejscowościach doszło wczoraj do wrogich demonstracji i starć. Poważniejsze zaburzenia miały miejsce w Nablus, mieście zamieszkałym przeważnie przez Arabów.

Zrewoltowani Arabowie zaczęli wznosić barykady na jednej z głównych ulic miasta. Sprowadzono niedawno z Egiptu angielskie oddziały wojskowe, wystąpiły przeciwko zrewoltowanym, przyczem wywiązała się obustronna strzelanina, w czasie której 2-ch

### INNE STARCIA

W pobliżu Nablus ostrzeliwany był samochód, w którym jechał głównodowodzący sił lotniczych w Palestynie. Towarzyszące samochodowi wozy pancerne, otworzyły ogień do napastników, strzelających z ukrycia.

W miejscowości Nur-el-Shem tłum Arabów usiłował wdrzeć się do więzienia, gdzie osadzono kilku lokalnych przywódców arabskich. Policja, mimo kilkakrotnej interwencji, nie zdołała rozprószyć demonstrantów, wobec czego musiano wezwać na pomoc oddział wojska z Hederah.

Również w Jaffie doszło do starcia między siłami wojskopolicyjnymi i Arabami.

W pobliżu Jaffy z łodzi arabskich rzucono kilka bomb, na parowiec żydowski. Policja aresztowała napastników. Parowiec z opóźnieniem przybył do Tel-Awiewu.

### „CZARNA RĘKA”

Wśród żołnierzy stacjonowanych w ważniejszych ośrodkach Palestyny rozrzucono ulotki z pieczęcią „czarnej ręki”, zawierające ostrzeżenie dla żołnierzy, by „nie pokazywali się na ulicach, jeśli im życie jest miłe”. W Jaffie i Nablus ulotki te rzucano z samolotu.

## Działacze polityczni skazani za opór władzy

POZNAŃ, 25. 5. Sąd Okręgowy w Gnieźnie na sesji wyjazdowej w Mogilnie skazał 3 członków Stronnictwa Narodowego, Wojciecha Jareckiego na 6 miesięcy więzienia, Edmunda Bencwarka na 6 tygodni aresztu i Marjanę Szulcowską, prezesa koła Stronnictwa Narodowego w Mokrem na 3 tygodnie aresztu, za czynny opór władzy.

Jak oblicza agencja „Iskra” w kwietniu i pierwszej połowie maja r. b. w wyniku 28 rozpraw przeciwko członkom Stronnictwa Narodowego 44 osoby skazano łącznie na 38 lat i 2 miesiące więzienia, 20 osób łącznie na 60 miesięcy aresztu i 400 zł. grzywny.

Przedmiot rozpraw sądowych przeciwko członkom Stronnictwa Narodowego stanowiły w pierwszym rzędzie rozruchy antysemityczne i terror bojkotowy.

## 23 członków O. U. N. przed sądem przysięgłych we Lwowie

LWÓW, 25.5. (PAT). Dziś o godz. 9-ej rano rozpoczął się przed sądem przysięgłych proces przeciwko 23 członkom O. U. N.

Przewodniczący rozprawie sędzia Dysiewicz, wotuje dr. Ossoliński, oskarża wiceprokurator Prachtel-Morawiański, bronią adwokaci: Horbowy, Suchewycz, Pankowski, Zyzniewski, Starosolski, Paweński, Hryniowski, Zahajkiewicz, Swyn, Jarmymowicz, Dawydia i Szewczuk.

## Smierć ks. K. Czartoryskiego Tragiczna katastrofa samochodowa

ZYDĄCZÓW, 25.5. Wczoraj przed północą ofiarą wypadku samochodowego padł Kazimierz ks. Czartoryski, współwłaściciel dóbr Żurawno. Ks. Czartoryski prowadził swój samochód ze Stanisławowa do Żurawna. Wraz z nim znajdowali się w samochodzie jego żona ze Skrzyńskich ks. Czartoryska i dwoje dzieci, wychowawczyni i pomoćnik szofera. Wypadek zdarzył się na szosie koło Staroswi. Wskutek niewyjaśnionych dotąd przyczyn samochód wpadł do rowu. Ks. Czartoryski odniósł tak ciężkie obrażenia, że przewieziony do Żurawna zmarł przed przybyciem lekarza. Żona

### Ciepło

W całym kraju panowała wczoraj pogoda słoneczna o niewielkim zachmurzeniu nieba. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła: 15 st. w Zakopanem i w Pucku, 20 w Poznaniu i Krakowie, 22 w Wilnie, 23 w Kaliszu, 24 w Łodzi, Lublinie, Lwowie i Bydgoszczy, 25 w Suwałkach, 26 w Warszawie i Białymstoku, 27 w Pniskach, a 28 w Grodnie.

Dziś — w dalszym ciągu pogoda słoneczna i ciepła ze skłonnością do burz. Słabe wiatry miejscowe.